

Piotr Szczepanik, Mamo wołam cię

Choć dawno już odeszłaś stąd
Mamo, znów wołam cię
Co rano budzi mnie ze snu
Twój pochylony cień

Przynosisz mi poranku blask
Słowo dobre jak ty
To przecież twa troskliwa dłoń
Dzieciące ściera łzy

I choć znów przyjdą ciężkie dni
Gdy smutny będę sam
To wiem, że przyjdiesz, mamo
Jasny promień w moich snach

Choć dawno już odeszłaś stąd
Mamo, znów wołam cię
Co rano budzi mnie ze snu
Twój pochylony cień

Pokoju mrok i uśmiech twój
Mamo, widzę jak dziś
Pod rękę z tobą w bajki świat
Tak bardzo chciałbym iść

Gdzie dumny król i wierny paź
Królowna, zamek i noc
Jam dzielnym księciem, który w krąg
Orężem zwalcza zło

I choć znów przyjdą ciężkie dni
Gdy smutny będę sam
To wiem, że przyjdiesz, mamo
Jasny promień w moich snach

Choć dawno już odeszłaś stąd
Mamo, znów wołam cię
Co rano budzi mnie ze snu
Twój pochylony cień